



OPRACOWANIE PYTANIA

Miasto – przestrzeń przyjazna czy wroga człowiekowi? Omów zagadnienie na podstawie *Lalki* Bolesława Prusa. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

Bolesław Prus, *Lalka*

EPOKA

Pozytywizm

ŹRÓDŁO

ustna.odrabiamy.pl

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ



Kursy maturalne

Pakiet 10 kursów do matury 2027 od Odrabiamy.pl.



Przećwicz to pytanie

Darmowy symulator matury ustnej. Ocena wg kryteriów CKE.



Posłuchaj

Darmowy kurs z opracowaniem pytań jawnych 2027.

1 O co tak naprawdę pyta komisja

Pytanie ma formę alternatywy, ale najlepsza odpowiedź jest ambiwalentna: w *Lalce* miasto bywa i szansą, i zagrożeniem - zależnie od tego, kim jest człowiek i po której stronie ulicy się urodził. Warszawa to niemal osobny bohater powieści, opisany z reporterską dokładnością. Trzeba pokazać kontrasty społeczne wpisane w topografię miasta oraz to, jak przestrzeń odzwierciedla diagnozę społeczeństwa.

miasto	W <i>Lalce</i> przede wszystkim Warszawa lat siedemdziesiątych XIX wieku – Krakowskie Przedmieście, Powiśle, Aleje Ujazdowskie, Łazienki – opisana z reporterską dokładnością, oraz Paryż jako punkt porównania. Komisja oczekuje konkretnych miejsc, nie ogólników.
przestrzeń przyjazna	Miejsca, które dają człowiekowi szansę rozwoju, pracy, awansu i piękna: sklep, salon, teatr, Łazienki, uporządkowany Paryż. W powieści dostępne głównie uprzywilejowanym.
przestrzeń wroga	Miejsca, które człowieka degradują i nie dają wyjścia: Powiśle z jego nędzą, brudem i apatią, w którym marnuje się ludzki potencjał. Wrogość miasta wynika ze stosunków społecznych, nie z samej architektury.

KOMISJA CHCE USŁYSZEĆ

- ✓ Tezę o tym, że miasto w *Lalce* jest przestrzenią ambiwalentną – dla jednych szansą, dla innych bez wyjścia – a o jego charakterze decydują ludzie i podziały społeczne, nie same mury.
- ✓ Co najmniej trzy konkretne przestrzenie omówione pod tezę: Powiśle widziane oczami Wokulskiego, Krakowskie Przedmieście i Aleje jako świat sklepu i arystokracji oraz Paryż jako miasto zaplanowane i celowe.
- ✓ Kontekst literacki lub historyczny oraz wniosek odpowiadający wprost na pytanie z tematu: miasto jest takie, jakim czyni je społeczeństwo.

2 Co wziąć z lektury i jaki kontekst wybrać

Z LEKTURY BAZOWEJ

- Spacer po Powiślu: Wokulski schodzi nad Wisłę i widzi rudery, śmietniska, nędzarzy śpiących pod murami, chore dzieci i ludzi bez pracy, którzy nie mają siły, by się podnieść. Myśli o tym, że miasto marnuje ogromny kapitał ludzki, i czuje bezsilność wobec skali nędzy. Miasto wrogie najślabszym, przestrzeń jako oskarżenie społeczeństwa.
- Pomoc jednostkom: z Powiśla i okolic Wokulski wyciąga kilka osób – furmanowi Wysockiemu kupuje konia i daje pracę, prostytutce Mariannie opłaca pobyt u magdalenek i naukę szycia, Węgiełka z Zastawia sprowadza do Warszawy. Miasto może stać się przyjazne, ale tylko gdy pojawi się człowiek gotowy interweniować – Prus pokazuje, że to za mało.
- Krakowskie Przedmieście i sklep: sklep Wokulskiego z wystawą układaną przez Rzeckiego, nowy, większy lokal, ruch klientów i subiektów – miasto jako przestrzeń handlu, pracy i awansu. To tu Wokulski z subiekta stał się właścicielem, ale to tu też arystokraci traktują go jak sprzedawcę.
- Świat arystokracji: Aleje Ujazdowskie, Łazienki, kościół w czasie kwesty wielkanocnej, teatr, wyścigi – przestrzeń eleganckie i piękne, w których Wokulski szuka Izabeli. Miasto przyjazne uprzywilejowanym, ale dla kupca pełne upokorzeń: nawet w najpiękniejszych miejscach pozostaje intruzem.
- Paryż: Wokulski ogląda miasto z zachwytem – szerokie bulwary, zaplanowane dzielnice, ruch i porządek; studiując plan, dochodzi do wniosku, że mimo pozornego chaosu miasto ma logikę i powstało celowo, z pracy pokoleń, a nie przypadkiem jak Warszawa. Tu spotyka Geista i czuje, że mógłby żyć dla nauki. Miasto przyjazne jako przeciwwaga dla Warszawy.
- Zastawek jako kontrast (opcjonalnie): wieś prezesowej Zastawskiej, gdzie Wokulski odpoczywa, spaceruje z Izabelą i ogląda ruiny zamku z kamieniem, na którym kazał wyryć wiersz Mickiewicza. Przestrzeń poza miastem, w której na chwilę wszystko wydaje się możliwe – tym mocniej widać, co miasto bohaterowi odbiera.

LITERACKI

POLECANY

Zbrodnia i kara, Fiodor Dostojewski

Petersburg Raskolnikowa to duszne, upalne miasto ciasnych klitek, szynków i brudnych podwórz, w którym bohater snuje swoją teorię i dojrzewa do zbrodni; miasto potęguje jego gorączkę i izolację. Jak Powiśle w *Lalce*, przestrzeń jest tu wroga i degradująca, ale Dostojewski idzie dalej: miasto działa na psychikę i staje się współnikiem zbrodni, gdy u Prusa jest przede wszystkim oskarżeniem społecznym.

HISTORYCZNY

Urbanizacja i rewolucja przemysłowa w XIX wieku (rozrost Warszawy po 1864 roku, dzielnice nędzy)

W drugiej połowie XIX wieku ludność Warszawy gwałtownie rosła, do miasta napływali chłopi po uwłaszczeniu, a brak planowania tworzył dzielnice nędzy obok eleganckiego śródmieścia. Powiśle z *Lalki* to dokumentalny obraz tego procesu; kontekst pozwala pokazać, że wrogość miasta wobec najsłabszych była skutkiem konkretnych przemian, które Prus opisywał także jako publicysta.

LITERACKI

Ziemia obiecana, Władysław Reymont

Łódź w powieści Reymonta to miasto-fabryka, które wysysa siły robotników i deprawuje fabrykantów: Karol Borowiecki zdobywa fortunę, tracąc sumienie i miłość, a nędza robotników jest ceną cudzego bogactwa. Skrajna wersja miasta wrogięgo człowiekowi – w zestawieniu z nią Warszawa Prusa okazuje się ambiwalentna: krzywdzi, ale zostawia miejsce dla Rzeckiego, Stawskiej i marzeń Wokulskiego.

3 Mapa wypowiedzi

- 1 Teza: miasto w *Lalce* jest przestrzenią ambiwalentną – daje szansę jednym, a innym skazuje na vegetację.
- 2 Powiśle widziane oczami Wokulskiego: nędza i apatia jako oskarżenie społeczeństwa, które marnuje ludzki potencjał.
- 3 Przestrzeń arystokracji i świat sklepu: miasto jako miejsce awansu, handlu i kariery – ale dostępne nielicznym.
- 4 Paryż jako kontrast: metropolia uporządkowana i celowa pokazuje, czym miasto mogłoby być.
- 5 Kontekst: Petersburg w *Zbrodni i karze* jako miasto wrogię człowiekowi; wniosek – o charakterze miasta decydują ludzie i stosunki społeczne, nie same mury.